

Korona Gór Polskich

W maju Klub Turystyki Pieszej i Górskiej „Mrówka„ zorganizował dodatkowy wyjazd w Góry Białskie.



Mrówki na Kowadle



Na zamku Karpień

Bezkonkurencyjne na Śląsku, dzikie i pierwotne Góry Białskie są w Sudetach tym, czym Bieszczady w Karpatach. Jest to stosunkowo zwarty masyw górski, w kilku tylko miejscach wyraźniej rozcięty na nieregularne człony krótkimi, ale głębokimi dolinami Białej Łądeckiej, Morawki i ich dopływów.

Pierwszego dnia Mrówki wyruszyły z Nowej Morawy przez Przełęcz Suchą (1002 m n.p.m.) w kierunku najwyższego szczytu w tym rejonie. Rudawiec (1105 m n.p.m.) zaliczany jest do Korony Gór Polskich. Piękna pogoda sprzyjała miłej wędrówce i podziwianiu pierwotnej przyrody. Z Przełęcz Dział rajdowicze zesli do miejsca zakwaterowania w Stroniu Śląskim. Wieczór minął na pogawędkach, przyjęciu nowych członków klubu a za namową **Pawła Herkta** i **Waldka Kołodzieja** zmieniono trochę trasę na dzień następny.

Rano wypoczęte Mrówki wyruszyły z Bielic w kierunku Kowadła (989 m n.p.m.), najwyższego szczytu Gór Żłoty – zaliczane-go również do Korony Gór Polski. Długa trasa wzdłuż granicy państwa przez Przełęcz Gierałtowską, Przełęcz Karpowską do ruin zamku Karpień prowadzi na malowniczy Trojak, skąd już blisko do Łądka Zdrój, gdzie nad Biskupim Stawem czekał autobus. Można tutaj osobiście złowić pstrąga, z czego chętnie korzystają zwłaszcza najmłodsze „Mrówki” i przekazać do usmażenia. Niestety czas nieubłagalnie mija i uczestnicy wyprawy musieli wracać do Głogowa. Trochę zmęczeni, ale z postanowieniem że jeszcze tu wrócą.